

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozataryfowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10 12. Nadastanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabata udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 95

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 14 sierpnia 1934 r.

Rok XII

Sejm Polaków z Zagranicy

WARSZAWA. Plenarne posiedzenie Zjazdu Zw. Polaków z Zagranicy w dniu 9 bm. otworzył przewodniczący, cenzor Światlik. Podał on na wstępie do wiadomości pp. delegatów tekst depechy do Marsz. Piłsudskiego która brzmi następująco:

„Przyjechalśmy ze wszystkich stron świata do Polski, której rozwój i moc budzi w nas podziw. My delegaci Polonji Zagranicznej, obradujący w 20-lecie czynu zbrojnego, który wywalczył Niepodległość Narodowi Polskiemu, składamy najwyższy hołd Budowniczym Odrodzonej Polski i Jej duchownemu Przywódcy, Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu“.

PRACE KOMISJI

Przewodniczący udzielił głosu prezesowi komisji kulturalno — oświatowej p. Budzyńskiemu, który zaznajomił plenum z przebiegiem obrad komisji. Przeprowadzona została dyskusja nad sprawami szkolnictwa i przedszkoli polskich zagranicą, przy czem zwrócono specjalną uwagę na harcerstwo i pokrewne organizacje oraz na pogłębienie wśród młodzieży akademickiej świadomości jej roli inżynieryjskiej w otoczeniu.

W sprawie książki, prasy, radja wysunięto szczegółowe dezyderaty, które odpowiadają potrzebom Polonji.

rodkreślono duże znaczenie towarzystw śpiewaczych i zespołów teatralnych. Wkońcu rozpatrzono regulamin Komisji Wychowania Narodowego młodzieży polskiej za granicą.

Pan Wilpisz (Łotwa) zdawał sprawę z obrad komisji społecznej.

Pan Dubieński (Kanada) zreferował prace komisji gospodarczej.

Sprawozdanie z konferencji prasowej złożył poseł Tomaszewicz.

Wkońcu składał sprawozdanie przewodniczący komisji sportowej oraz przewodnicząca konferencji kobiecej.

Burzą oklasków powitano deklarację ideową zjazdu, która stwierdza że Polacy wszędzie stanowią zwartą społeczność narodową. Troska o najwyższe dobro całej Rzeczypospolitej jest troską wszystkich Polaków z zagranicy. Zjazd wyraża przekonanie że tylko współzycie narodów doprowadzić może do gospodarczej odbudowy świata.

Nast. Komisja główna przyjęła apel do narodów świata, aby stworzo-

no Polakom możliwość korzystania z pełni praw i pielęgnowania swej kultury oraz, aby nie upośledzono polskiej mniejszości na polu społeczno-gospodarczym.

ZALOŻENIE ŚWIATOWEGO ZW. POLAKÓW.

Wreszcie p. Kaczmarek (Niemcy) zdał sprawę z obrad komisji regulaminowo-statutowej. Przedstawił on statut Światowego Zw. Polaków, który stanowić będzie niej. konstytucję dla naszego wychodźstwa.

Przy przyjęciu statutu Światowego Zw. Polaków delegaci poszczególnych krajów składali deklarację pełnej solidarności z uchwałą zjazdu. Komisja zaproponowała na przewodniczącego Światowego Zw. Polaków marsz. Raczewicza. Uchwała nastąpiła jednomyślnie.

ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Odszpiewaniem „Boże coś Polskę” i okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta zamknięto obrady II-go sejmiku Polaków z Zagranicy.

—o—

Wykorzystując niebywałą siłę promieni słonecznych, ludzie w niektórych miejscowościach wystawiają ją na patelni na słońce i w ten sposób je smażą.

OJCIEC ŚW. POTĘPI HITLERYZM?

Jedno z pism polskich dowiadyuje się z poważniejszych kół dyplomatycznych, jakoby w najbliższych dniach należało spodziewać się wystąpienia Ojca św. przeciw narodowemu socjalizmowi. Papież rzekomo zamierza wydać encyklikę potępiającą ruch narodowo — socjalistyczny jako ruch pogański.

Z. Z. P. ZERWAŁO Z N. P. R.

Warszawa. Zjednoczenie Zawodowe Polskie, które było podstawą Narodowej Partii Robotniczej (Prawica) wysłało okólnik do wszystkich swych oddziałów, nakazujący zerwanie z ZZZP. przyjmowania jakiegokolwiek mandatów z ramienia NPR. Delegaci młodzieży u Ojca św. —

GDY WYCHODZIŁA Z RZEKI ZABIŁ JĄ PIORUN

Zofja Olejak, młoda nauczycielka w Brudnikach (pow. Halicz), kąpała się z siostrą w rzece Łomnicy. Nagle zerwała się gwałtowna burza. Kiedy Olejakówna wychodziła na brzeg, została śmiertelnie rażona piorunem. Siostry wyskoczyły z wody na ratunek, który okazał się bezkulteczny.

O“ JEST POGANSTWEM. „POZYTYWNE CHRZEŚCIJAŃSTW.

Castel Gandolfo. Ojciec św. przyjął przedstawicieli stowarzyszenia młodzieży, zorganizowanej w Sturm-scharren des Katolischen Jungmaennerverbandes Deutschlands. Przemawiając do młodzieży niemieckiej Ojciec św. wezwał ją, aby trwała przy chrześcijańskiej wierze katolickiej. Nie wystarczy mówić tylko o wierze chrześcijańskiej. Wprowadzono bowiem pojęcie t. zw. chrześcijaństwa pozytywnego, które jest niczem innym jak pogaństwem. Dlatego też Ojciec św. użył słów o wierze dobrze, ciągnął dalej Papież, że ukazały się książki, które pod etykietą chrześcijaństwa głoszą pogaństwo.

ZGON BISKUPA.

W piątek o godz. 22-giej zmarł na udar serca biskup łódzki ks. dr. Wincenty Tymieniecki, wieku lat 63. SWASTYKA NA WIEŻY KOŚCIOŁA

Frankfurter Ztg. donosi, że w miejscowości Holztehlen w powiecie Sonderhausen w Turynji wykonano obecnie budowę kościoła ewangelickiego. Na wieży kościoła ewangelickiego umieszczona będzie złota swastyka. Będzie to pierwszy kościół w Niemczech ozdobiony swastyką.

000

Zjazd polskiej emigracji w Krakowie

UROCZYSTE POWITANIE NA DWORCU

KRAKÓW. Po powitaniu na dworcu uczestnicy 2-go światowego zjazdu Polaków z zagranicy udali się do swoich kwaterek, a następnie po śniadaniu grupami na zwiedzenie zabytków Krakowa pod kierownictwem przewodników. Goście zwiedzili kolejno: Barbakan, Pomnik Grunwaldzki, Bramę Florjańską, a następnie udali się na rynek główny, gdzie zwiedzili Sukienicę, Muzeum Narodowe z historyczną wystawą legionów polskich, ratusz. Na rynku krakowskim od pomnika Adama Mickiewicza przemówił do Polaków z zagranicy historyk sztuki dr. Dobrzycki, obrazując znaczenie Krakowa i jego zabytków w historii rozwoju Polski. Z chwilą, gdy z wieży Marjackiej rozległy się dźwięki hejnału, a potem trębacz zagrał „Serdeczna Matko”; w oczach wielu przybyłych z obczyzny Polaków zbłysły łzy.

Z rynku uczestnicy zjazdu udali się na zwiedzenie biblioteki Jagiellońskiej, poczem autokarami pojechali na Wawel, gdzie odbyła się główna uroczystość, inauguracja światowego Związku Polaków. Z chwilą, gdy goście zagraniczni przechodzili przez bramę herbową Zamku wawelskiego, ustawieni u stóp pomnika Kościuszki trębacz odegrał fanfarę powitalną.

NA DZIEDZIŃCU WAWELSKIM.

Na dziedzińcu wawelskim ustawiła się banderka Krakusów z pod Racławic, która okrzykiem „niech żyją witała przybyłych. Po zwiedzeniu katedry i zamku wawelskiego delegaci na światowy zjazd Polaków wśród których wyróżniała się swoją liczebnością delegacja amerykańska oraz uczestnicy zlotu młodzieży polskiej z zagranicy w liczbie kilkuset osób, zebrał się na bogato udekorowanym zielonym i festonami dziedzińcu arkadowym. — Około godziny 12-ej zaczęli przybywać przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wojewodą krakowskim dr. Kwaśniewskim, szefem sztabu D. O. K. 5 plk. Bolesławem. Wzdłuż arkad ustawiły się poczty sztandarowe. Krużganki i miejsca pod arkadami wypełniły tłumy publiczności.

O godzinie 12-ej przybył na zamek prezes rady naczelnej światowego Zw. Polaków z Zagranicy, marszałek senatu Władysław Raczewicz w towarzysztwie prezesa N. T. A. dr. Helczyńskiego, prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz-Dreszera, dyr. departamentu MSZ. Drymmera, cenzora Światlika i członków rady naczelnej Światowego Związku Polaków. Na wstępie uroczystości chór „Echa” odszpiewał „Bogarodzica Dziewica”,

poczem marszałek Wł. Raczewicz wygłosił przemówienie.

Nawiązując do wielkiej i wspaniałej tradycji Narodu Polskiego, marsz. Raczewicz wzywał do służby narodowi na każdym posterunku. Na zakończenie marsz. Raczewicz odczytał deklarację, postanawiającą utworzenie Światowego Związku Polaków.

W tym momencie odezwały się potężne dźwięki dzwonu Zygmunta, a chór „Echa” odszpiewał „Gaude Mater Polonia”. Orkiestra 20 p. p. odegrała Hymn Narodowy.

W godzinach popołudniowych goście w dalszym ciągu zwiedzali zabytki Krakowa, a znaczna ich część odjechała specjalnym pociągiem do Wieliczki na zwiedzanie salin.

NIEZWYKŁE ZJAWISKA UPALÓW

Długotrwałe posusze łącznie z potwornymi upałami, dającym się we znaki Stanom Zjednoczonym, towarzyszą dziwne zjawiska.

W stanie Maryland odkryto na polu w jednym miejscu kartofle upieczone na słońcu. W tej samej okolicy zaobserwowano, jak melony, zawierające dużą ilość cieczy, wydzielały z siebie parę i eksplodują.

Skróty

= Podczas buntu więźniów w Musolu zostały zabite 2 osoby a 15 rannych.

= Żona profesora Piccarda zamiera w przyszłym miesiącu polecieć balonem do stratosfery.

= W Łucku umarła 101-letnia Paulina Pachniewska.

= Minister Spraw Wewnętrznych Zyndram Kościakowski bawił w dn. 10 bm. w Toruniu będąc obecnym podczas promowania absolwentów Szkoły Podchorążych Artylerji na podporuczników.

= Komendant główny Z. S. pplk. Marjan Frydrych rozpoczął urlop wypoczynkowy.

= Cena nafty ma być niższa o 20 proc.

= Rząd niemiecki z okazji objęcia przez Hitlera urzędu prezydenta ogłosił amnestję. Od amnestji zostali wyłączeni skazani za zdradę stanu.

= W stanie Oaxaca w Meksyku bandyci napadli na wieś, rabując mienie a opornych bez pardonu zabijając. Podpalili następnie około 60 zabudowań. Zanim przybyła policja i wojsko, bandyci zamordowali 13 osób.

= Wskutek źle nastawionej zwrotnicy na linii Sofja Kusteendal nastąpiła katastrofa kolejowa. 5 osób zostało zabitych zaś 11 rannych.

= Do Wiednia przybył poseł niemiecki von. Papen.

= Do Moskwy przybyło 120 sierot po zabitych podczas rozruchów ludowych w Wiedniu członków Schutzbandu austriackiego.

= Na terytorjum sowieckim na granicy fińskiej płoną od kilku dni olbrzymie obszary lasów i tarfawisk.

= Za otrucie żony skazany został fryzjer Błędowski w Warszawie na 12 lat więzienia.

= Legjon austriacki w Niemczech został rozwiązany.

= W więzieniu Sing-Sing stracono na krześle elektrycznym Anę Antonio, która zamordowała swego męża w celu podjęcia premii asekuracyjnej. Wkrótce potem stracono dwóch jej współników.

= Zwycięzcy Atlantyku bracia Adamowicze wyjeżdżają do Rosji,

gdzie zabawią około dwóch tygodni. Będą oni gośćmi lotnictwa cywilnego.

NOWI RADCOWIE IZBY RZEMIEŚNICZEJ

Minister Przemysłu i Handlu na zażądanie art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku zamianował radcami Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu następujących panów:

1) Bronisława Biernackiego, mistrza malarskiego z Torunia, 2) inż. Stefana Boruckiego, emeryt. urzędnika KOS z Torunia, 3) Teodora Glińskiego, mistrza blacharskiego z Torunia, 4) Teofila Scheibę, mistrza cieślińskiego z Wejherowa, 5) Artura Szulca, mistrza ślusarskiego z Torunia, 6) Franciszka Wiencka, mistrza introligatorskiego z Torunia.

PIORUN W KOŚCIELE

Łuck (Kresy Wschodnie.) Straszny wypadek zdarzył się we wsi Uhrusk na Wołyniu. W niedzielę, podczas sumy, gdy pełno było ludzi w kościele uderzył piorun w starą lipę przy kościele, odbił się o sęk i rozdziwił się — część pioruna poraniła 2 ludzi, stojących przy dzwonnicy, druga połowa wpadła przez drzwi do kościoła, gdzie został uszkodzony sufit, ołtarze i bocznymi drzwiami ta część pioruna wypadła na dwór. Powstało straszne zamieszanie w kościele. Mnóstwo ludzi popadało na ziemię: część ze strachu, a część rażona piorunem. 2 osoby zostały zabite, a przeszło 30 osób pokaleczonych.

120 MOSTÓW ZNISZCZONYCH

Na samym obszarze województwa krakowskiego powódź zniszczyła 120 mostów.

FALE PORWAŁY MOST

Nowy Jork. W Denver w stanie Colorado wzburzone fale rzeki, która wzbierała z powodu obfitych deszczów, porwały most, przez który przechodziło 7 kobiet. Żadnej z nich nie udało się uratować.

ZA UTRZYMANIE W ARESZCIE BĘDĄ PŁACIĆ.

Dotychczas osoby, odbywające karę aresztu na mocy orzeczeń karno administracyjnych nie



W dniach 12 bm. we Wrześni a 14 i 15 bm. w Częstochowie odbędą się zjazdy hallerczyków, które zaszczyli swą obecnością generał Haller. Program tych zjazdów obejmuje m. in. poświęcenie chorągwi. Zdjęcie przedstawia adoptowania gen. Hallera przez szczerp Indjan Onodoga. Adoptowanemu gen. Hallerowi specjalna delegacja Indjan wręczyła odpowiednie emblematy z fantastycznym nakryciem głowy i nadała mu na imię „Ga—A—Go—Wo”, co znaczy w języku Irokezów „Sławny Syn”.

ponosiły kosztów utrzymania w areszcie.

Obecnie Min. Spraw Wewnętrznych wyznaczyło jednocześnie koszty wykonania kary. W razie uprawomocnienia się wyroku, osoby skazane na areszt, będą musiały ponosić koszty, związane z odbywaniem kary. Wyjątek będą stanowili jednak ci skazani, którzy przedstawiają świadectwo ubóstwa a tych koszty pokryją władze administracyjne.

Według orzeczeń min. sprawiedliwości stawka za 1 dzień pobytu w areszcie wynosić będzie 1 zł.

Radjoprogram

WTOREK, DNIA 14 8 1934 r.

Audycja poranna 12,10 Muzyka lekka 13,00 Dziennik południowy 13,05 Audycja dla dzieci 13,20 Muzyka popularna 13,55 Z rynku pracy 14,00 Wiadomości o eksporcie polskim 14,05 Wiadomości gospodarcze 16,00 Godzina muzyki 17,00 Skrzynka PKO. 17,15 Muzyka lekka i popularna 17,55 Jak spędzić święto? 18,00 Z kujawskiej Częstochowy 18,15 Recital fortepiano- 18,45 Pogadanka strzelecka, 18,15 Recital

wieloncelowy 19,40 Muzyka popularna 19,50 Wiadomości sportowe 20,02 O wizytach 20,12 Najpiękniejsza z kobiet 22,15 Dzieci nieślubne 22,30 Muzyka taneczna.

ŚRODA, DNIA 15 8 1934 r.

Audycja poranna 10,00 Transmisja Nabożeństwa z Krakowa 12,05 Poranek muzyczny 13,00 O pracy twórczej różnych kompozytorów 13,10 Muzyka lekka 13,45 Odczyt turystyczny 14,00 Koncert Zespołu Salonowego 15,00 Ziola lecznicze 13,15 Polskie piosenki 15 25 Przegląd rynków produktów rolnych 15,35 Polskie piosenki 15,45 Sadownictwo na własne potrzeby i sadownictwo handlowe 16,00 Koncert popularny 16,30 Muzyka lekka 17,10 Koncert solistów 18,00 Fragment teatralny 18,15 Koncert 1 pp. Legionów 18,45 Wybuch wojny 19,15 zapomniane pieśni polskie 19,40 Recital śpiewaczy 20,00 Myśli wybrane 20,02 Feljeton aktualny 20,12 Muzyka 20,37 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej 21,15 Dziennik wieczorny 21,25 Koncert muzyki lekkiej 22,00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni PR. 22,15 Wesoła audycja muzyczna ze Lwowa 23,05 Muzyka taneczna.

-X-

Ks. Dr. Władysław Łęgowski.

Z pielgrzymką do Ziemi Św.

14

(Ciąg dalszy)

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze szkoły udajemy się na szczyt góry, skąd rozciąga się wspaniały widok ku północy. W dolinie u stóp naszych leży miasteczko Seforje, podobno ojczyzna Joachima i Anny, świętych rodziców N. Marji P. Dalej piętroszą się góry Galilei północnej a za nimi błękitniejszą szczytę Libanonu i bieli się śnieżny stożek Hermonu.

Siedzę na murze i wpatruję się w piękny krajobraz. Dobrze mi tu. Chciałbym posiedzieć z godzinę, patrzeć i rozważać dzieje tej krainy. Ale nie jestem sam. Jestem uczestnikiem pielgrzymki, która na każdy dzień ma określony program. To też po krótkim już czasie rozlega się hasło — wracamy!

Pieszko lub samochodami wracamy koło studni Marji do hospicjum na obiad.

Po obiedzie spoczywamy. O 5 godzinie siadamy do autobusów i jedziemy na górę Karmel. Na zboczach gór galilejskich droga wiedzie zakrętami wdół do równiny Erdrelon. Mijamy szare wioski arabskie, wzniesione w pobliżu źródeł lub potoków. Kobiety czerpią wodę do naczyń glinianych i na głowie niosą do domu. Dzieci ubrane tylko w brudną koszulkę, wyciągają rączęta i wołają bakszisz; bakszisz!

W dolinie Erdrelon mijamy kolonje żydowskie a w jednej z nich wielką hodowlę kur rasowych. Przejazdzamy przez tor kolejowy, potem po moście przez potok Kison i dobiegamy do stóp Karmelu. Droga wiedzie dalej wzdłuż tej góry do Haify, miasta portowego, które rośnie w tempie naszej Gdyni. Ukazuje się morze, dalekie i cudnie szafirowe. Kie-

dy jedziemy bulwarem nadmorskim, statek „Polonia” wjeżdża majestatycznie do portu.

— Polonia, nasza Polonja! zrywają się głosy w autobusie.

— Ten statek pod polską banderą, zauważył jeden z księży, to skrawek Ojczyzny na dalekich morzach. Dumni jesteśmy, że wielki statek polski dobiega do brzegów Palestyny, ale powinniśmy też zrozumieć, że każdy nowy statek to większa Polska. Dlatego popierajmy Ligę Morską. Wzdłuż bulwaru wznoszą się nowe, wielopiętrowe domy. W nich mieszczą się składy różnych towarów od pomarańczy i innych owoców południowych do drogocennych jedwabów i dywanów.

Za miastem droga wiedzie stromo na szczyt góry Karmel. Autobusy pną się do góry a widok na port i morze staje się coraz rozleglejszy. Nareszcie wjeżdżamy na płaszczyznę i stajemy przed schroniskiem O. O. Karmelitów „Stella Maris”. Wsiadamy i ustawiamy się do procesji. Intonujemy pieśń: „Serdeczna Matko...” i powoli, w skupieniu krocymy przez plac żwirnym usypany do kościoła Najśw. Pany z Góry Karmel. Kościół kryty piękną kopułą otacza klasztor, sprawiający wrażenie wielkiej twierdzy obronnej. Przez dużą bramę wступujemy do wnętrza kościoła a od ścian marmurowych i wyniosłej kopuły odbijają się echem słowa naszej pieśni: „Lecz, kiedy Ojciec rozgniewany siecze, szczęśliwy, kto się do Matki uciecze”. O, tam u góry w ołtarzu królują Najśw. Panna z Góry Karmel a miłosierne Jej oczy spoglądają na nas tak łaskawie. Od pierwszej chwili czujemy się tu dobrze, tak dobrze, jak apostołowie na górze Tabor podczas Przemienienia. Ks. prał. Marchewka wystawia Najśw. Skrament. Odmawiamy litanję do Najśw. Marji P., szczęśliwi, że możemy ją wielbić tu, gdzie początek wzięcia szkaplerza karmelitańskiego. Następuje błogosławieństwo a na zakończenie śpiewamy „Tantum ergo”... Zgasły świece, rozwiały się dymy wonnych kadzidel.

Po modlitwie zwiedzamy kościoł szczegółowo. Pomiędzy schodami, wiodącymi do ołtarza wielkiego, znajduje się grota, do której zstępuję po 5 stopniach. Drewniana figura Eljasza w ołtarzyku przypomina, że w tej grocie żył z Bogiem obcował wielki ten prorok. Siadam na jednym ze stopni i myślą cofam się do czasu, w którym prorok Eljasz przebywał na górze Karmel. W Izraelu panował Achab. Za przyczyną swej żony Jezabel porzucił wiarę w Jehowę i stał się wyznawcą Baala. Oto Eljasz stanął przed królem i oznajmił mu, że za karę nie spadnie ani kropla deszczu w królestwie jego. Po trzech latach suszy zapanowała nędza w kraju. Eljasz stanął ponownie przed Achabem i oświadczył mu, że Jehowa karze jego i lud za bałwochwalstwo. Na dowód zaofiarował próbę. Religje Jehowy i Baala miały dać każda ofiarę do calopalenia. Bóg prawdziwy będzie ten, który ofiarę spali ogniem z nieba. Kapłani Baala złożyli ofiarę na ołtarzu i wzywali bożka od rana do południa. Nic się nie stało. Eljasz drwił z nich: „Krzyccie głośnie! Wasz bóg śpi, to się obudzi!” Krzyczeli więc, ale Baal milczał. Nadszedł wieczór. „W godzinie, gdy się składa ofiary wieczorne, prorok Eljasz wystąpił i rzekł: Jehowo, Boże Abrahamów, Izaaków i Jakóbów, niech się dowiedzą dziś, żeś jest Bogiem Izraela, a zem ja jest Twym sługą... Jehowo, wysłuchaj mię! Aby lud uznał, że Tyś, Jehowo, jest Bogiem i że to Ty odwracasz ich serca...” Teraz ogień spadł z nieba na ołtarz Eljasza i spalił ofiarę na nim złożoną. Na widok znaku nadziemińskiego lud padł na twarz i wołał: „Jehowa jest Bogiem!” Następnie na rozkaz Eljasza porwał kapłanów Baala i stracił ich do potoku Kison, gdzie znaleźli śmierć.

Eljasz miał jeszcze jedno zadanie: okazać ludowi miłosierdzie Boże. Wrócił więc na Górę Karmel i prosił Boga o deszcz. Na zachodzie ukazała się chmurka, która wkrótce zamienił się w wielką

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wstrząsające sceny na miejscu katastrofy

Jak poprzednio donosiliśmy do Bugu pod Sandomierzem wpadł autobus wskutek czego 18 osób poniosło śmierć.

Nad wydobyciem autobusu pracowali dwaj nurkowie plutonu nurków z Gdyni. Po długiej pracy udało się im wydobyć autobus — trumnę.

Gdy wydobyto autobus na powierzchnię rozpoczyna się najbardziej tragiczny moment. Żołnierze i policja wydobywają z wnętrza wozu zwłoki pasażerów. Robił to wstrząsające wrażenie, zwłoki bowiem są opuchłe od wody, sinozielonkawej barwy.

Gdy wynoszą jednego z pasażerów, starszego brodatego mężczyznę, rzuca się nagle ku niemu kilku żydów; jak się okazuje są to wierzyciele, których pieniądze zmarły wioził w autobusie. Oczywiście, policja nie puszcza ich.

Na wybrzeżu rozgrywają się wstrząsające sceny. Słychać spazmy

i jęki zebranych rodzin, których rozpacz nie ma granic.

Z autobusu wydobyto dwanaście trupów.

Dwu pasażerów jest wciąż tak mocno między ławki, że nie można ich w żaden sposób wydobyć. Jednego pasażera wogóle w autobusie niema. Prawdopodobnie pozostał on na dnie wodnego grobu.

WIĘKSZA LICZBA OFIAR

Lublin. Obecnie zostało ustalone że w wodzie znajdują się jeszcze zwłoki czterech osób, których poszukiwania w dalszym ciągu trwają. Wydobyte osoby rozpoznały rodziny. Stwierdzono, że w autobusie było 21 osób.

Dochodzenie prowadzi na miejscu sędzia Grabowski przy pomocy ekspertów. Zwłoki zostały zabezpieczone.

✕

Zabójcy przed Sądem

ECHA ZABÓJSTWA POD GAJEWEM.

Dnia 15 marca wieczorem powracający drogą wiodącą z wsi Ostrowite do Gajewa, członkowie chóru kościelnego Ciechowski, Bąkowski, Ochodziński, Jadwika Ciechowska i Zofja Bąkowska zauważyli osobników, którzy minawszy ich zawrócili; z powrotem i idąc z nimi rozmawiali między sobą, zapytując jeden drugiego „kto to jest”.

Kazimierz Bąkowski przewidział, że wyniknie jakaś niespodzianka dla niego, gdyż tego samego dnia przed południem wraz z braćmi obil znanego awanturnika wiejskiego Czesława Suchenka.

Widząc, że ten prawdopodobnie dla odwetu uplanował napad, oddalił się od swego towarzysza. Wówczas jeden z napastników dogonił go i uderzył twardym przedmiotem w tył głowy tak silnie, że Bąkowski padł na ziemię. Jednocześnie pozostali napastnicy dali kilka strzałów rewolwerowych, na które Bąkowski również odpowiedział strzałami z posiadanej przy sobie rewolweru. W wyniku strzelaniny został zabity Józef Ciechowski, siostra zaś jego otrzymała ranę postrzałową.

Za ten czyn na ławie oskarżonych zasiedli:

Franciszek Bielicki z Ostrowitego pow. Wąbrzeskiego, zabójca Ciechowskiego, Czesław Suchenek, z Gajewa inicjator napadu, Franciszek Przybyszewski ze Skępska pow. wąbrzeskiego, Szczepan Florkowski z Gajewka i Kazimierz Czyżniewski.

Sąd po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchał oskarżonych.

Osk. Bielicki do winy się nie pozuwa, wyjaśnia, że słyszał o pobiciu

Sucheckiego przez braci Bąkowskich a na drodze znalazł się przypadkowo z towarzyszami. O żadnym planowym napadzie nie wiedział, a gdy to miało miejsce, to stał na boku drogi. Ponieważ było ciemno, więc nie wiedział kto kogo napadł i dopiero na krzyki i strzały wyjął rewolwer i strzelił dwukrotnie w bok. Pozostali oskarżeni również nie przyznają się do napadu.

Po przesłuchaniu oskarżonych przystąpiono do przesłuchania całego szeregu świadków. Obciążające zeznania dla oskarżonych złożył św. st. przod. Karczewski, b. komendant posterunku w Golubiu, który między innymi zaznaczył, iż Suchenek i Florkowski są znanymi awanturnikami. Obr. Przysiecki stawil kilka wniosków które sąd oddalił.

Po naradzie Sąd wydał wyrok skazujący Bielickiego za spowodowanie umyślnego zabójstwa na 3 lata więzienia, inicjatora napadu osk. Suchenka na rok i 6 miesięcy więzienia, osk. Przybyszewskiego na 9 miesięcy więzienia i Czyżniewskiego na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu. Oskarżonym Przybyszewskiemu i Florkowskiemu sąd zawiesił wykonanie kary na 5 lat. Osk. Czyżniewskiemu na lat 3.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, wotowali sędziowie S. O. dr. Piziewicz i Kotowicz, oskarżał prokurator Walecki, Bronili oskarżonych adwokaci Przysiecki i Kulerski.

oOo

POLKI ZDOBYWAJĄ WICEMISTRZOSTWO ŚWIATA. WAJSÓWNA BIJE REKORD ŚWIATOWY W DISKU

LONDYN. Na odbytych tutaj IV. światowych igrzyskach sportowych, polskie lekkoatletki zdobyły w klasyfikacji drużynowej wicemistrzostwo świata.

Pierwsze miejsce zajęły Niemki z 95 pkt drugie Polska 33, Anglja 31. Na następnych miejscach Kanada, Czechosłowacja, Afryka Południowa, Szwecja, Austria, Japonja, Holadja, Włochy i t. d.

Na zawodach Wajsówna pobila rekord w dysku osiągając 43, 79 m. bijąc o przeszło 3 m. elitę dyskobolek świata.

Walasiewiczówna, mimo iż zdobyła prawie połowę punktów polskiej

reprezentacji została ona w biegach na 100 i 200 m. na finiszu nieznacznie pokonana przez Niemkę Krans.

W biegu na 60 m. Walasiewiczówna zajęła 1-sze miejsce.

LISTA

OFIAR NA RZECZ POWODZIAN POLSKIEGO ZWIĄZKU CEHU RZEŹNICKO — WĘDLINIANSKIEGO

Z. Paszota — 10 ft. boczkę wędzonego; Buszowa — 6½ ft. boczkę wędzonego; Szóstakowski — 4 ft. słoniny wędzonej; Przybylski — 5½ ft. słoniny wędzonej; Lubomski — 4 ft. słoniny wędzonej; Buczkowski — 5 ft. boczkę wędzonego; Talkowski — 5 ft. kielbasy suchej; Domachowski — 4¼ ft. słoniny wędzonej; Górny — 3½ ft. słoniny wędzonej; Stachowski — 5 ft. słoniny wędzonej; Brandenburger — 2½ ft. słoniny wędzonej; Lubomski Kazimierz 4 ft. słoniny wędzonej;

Sprawy gospodarcze PRZEPISY WYKONAWCZE DO ORDYNACJI PODATKOWEJ

Min. Skarbu kończy opracowanie przepisów wykonawczych do nowo wydanej ordynacji podatkowej. Zniesione zostaną w myśl ustawy komisje szacunkowe, natomiast rozszerzone będą uprawnienia komisji odwoławczych. Członkowie tych komisji otrzymać będą djety w wysokości 12 zł. dziennie.

FAŁSZYWE POGŁOSKI O WYDZIERZAWIENIU MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO.

W kilku pismach stołecznych ukazała się wiadomość, jakoby toczono byłby rządem rokowania o wydzierżawienie monopolu spirytusowego. Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do kategorycznego oświadczenia, że informacje te pozbawione są wszelkich faktycznych podstaw.

SPŁATA ZALEGLYCH PODATKÓW

Ministerstwo Skarbu wydało wyjaśnienie do Izby Skarbowych w sprawie spłaty zaległości podatku przemysłowego. Urzędy Skarbowe upoważnione zostały do umarzania ¼ podatku w zaległościach powstałych do roku 1930. w wypadku, gdy płatnik uiszcza zaległy podatek trzech czwartych odrazu.

Kto i ile złożył na powodzian

W ulicach Poniatowskiego, Hallera, Kościuszki i Mestwina pp. Sigurska i Tolska zebrały zł. 65,20.

Datki złożyli pp: K. Stiens 2 zł; —G. Zalewska 1 zł; J. Zalewska — 1 zł; J. Wasilewski — 2 zł; Talkowska — 0,50 zł; Sepińska — 2 zł; Dr. Kawczyński — 5 zł; Góralska 2 zł; Sikorski — 1zł; Brenner — 2 zł; D. Goldbergowa — 1 zł; Cz. Makowski — 1 zł; A. Nizwantowski — 1 zł; J. Prusakowski 0,50 zł; Isensse 1 zł; Zamorska — 0,50 zł; Gulda 1 zł; A. Dulski — 1 zł; Schaffer — towar; Zielińska — 5 zł; Zastawna — 2 zł; Dr. Piotrowski — 10 zł; Z. Dąbrowska 1 zł; Portalski — 0,50 zł; Bauman — 0,20 zł; Koczyńska — 1 zł; Czastkowska — 1 zł; D. Kleniec 0,50 zł; Cichočka 1 zł; Piotrowska — 1 zł; Scheffler — 1 zł; Kozłowska — 2 zł; Maczkowski — 1 zł; — Kat. Stow. Młodzieży Męskiej — 5 zł; Klimaszka — 1 zł; Wojnowska — 0,50 zł;

W ulicach Marsz. Piłsudskiego, Dąbrowskiego i Strzeleckiej zebrały p.p. Ledwochowska i Ługiewiczowa 87,70 zł.

Datki złożyli: J. Unieszowski — bielizna i garderoba; Dolecka A. — 2 zł; Biały — 5 zł; Michalska — 1 zł; Dąbrowski — 1 zł; Karau — 2 zł; W. Lewandowski — 10 zł; Baranowski — towar; Świtalski — 1 zł; Manikowski — 1 zł; Stefens — 0,50 zł; Iwanówna — 1 zł; Werthowa — 0,50 zł; Piotrowski — 1,50 zł; Gerke — 0,50 zł; Ks. Różyński — 1 zł; Czajkowski — 0,50 zł; Gabryel — 0,50 zł; Zamorska — 1 zł; Truszczyńska — 1 zł; St. Grzegorzczak — 2 zł; Dr. Podlaszewski — 5 zł; B. Klimek 5 zł; Goetz — 2 zł; i stare rzeczy; Klubuhn — 1 zł; Tarach — 0,50 zł; R. Katzowa — 1 zł; Müller — 1 zł; Mederski — 2 zł; Malinowski — 2,50 zł; Portalski — 1 zł; Gogolewski — 2 zł; Pawelecka — 2 zł; Bryks — 0,50 zł; Maniszewska — 5 zł; J. Ziolkowski — 0,50 zł; Lydiös Hope — 0,50 zł; Busch — 1 zł; N. N. — 0,50 zł; Dąbrowska — 1 zł; Szymdt — 0,50 zł; J. Kurzyński — 2 zł; A. Boldt — 2 zł; K. Klebs — 2 zł; St. Lemkova — 0,50 zł; Krause — 2 zł; Ag. Fenska — 1 zł; B. Swobodziński — 3 zł; Gervensowa — 2 zł; Cyrklaff — 5 zł; Dębski 1 zł; Cwiklińska — 1 zł; Żyndowa — 1 zł; Jakubowski — 0,50 zł; Gorzka — 1 zł; A. Cander — 1 zł; Neumann — 1,50 zł; Dr. Szczepańska 2 zł; Czystko — 5 zł; Polakowa — 0,50 zł; Płokarz — 1 zł; Lisowska — 1 zł; dyr. Bulandowa — 1 zł; Wollenberg — 2 zł; Reich Sz. — 0,50 zł; moc. Balcerska — 10 zł; Czerniak St. — 2 zł; Reich Emil — 2 zł; Jankowska — 2 zł; Kreislandbund — 20 zł; Kamińska M. — 3 zł;

W ulicach Wolności i Polnej zebrały panie Kurzyńska i Czerniakowa zł. 87,50

Datki złożyli: Grabowski Wl. 5 zł; Piskorski F. — 0,50 Jurkiewicz T. — 0,50; Wiśnicka 2 zł; Mielcarski — 1 zł; Lewandowska — 0,50 zł; Tesławski — 0,50 zł; Figas — 4 zł; Pastor Weyrich — 5 zł; Sławirska — 2 zł; A. Tadeuszewski — 1 zł; Ed. Zieliński — ubranie nowe; Brzezińska — 1 zł; Nabs — 1 zł; A. Tomaszewski — 1 zł; Domagałowa 2 zł; Wilamowska — 1 zł; Schulz — 1 zł; Raczkowska — 0,50 zł; Makowska — 0,50 zł; Bielińska — 1 zł; W. Barylski — 0,50 zł; Zarębska — 1 zł; Chmielewski — 2 zł; Sadowska — 1 zł; Eitner — 1 zł; Hajdel — 1 zł; Skrzypczak — 1 zł;

Obst — 3 zł; Grützner — 1 zł; Słowikowski — 1 zł; Grudzińska — 2 zł; A. Hoenze — 1 zł; Dulek — 0,50 zł; Wagner — 1 zł; Gryzowa — 1 zł; Czastkowska — 0,20 zł; Kaźmierczak — 1 zł; Rekowski — 0,50 Redmer — 0,50 zł; Portalska — 1 zł;

W ulicach: Grudziądzkiej, Podzamcze, Chełmińskiej, Górnej, Żeglarskiej i Dolnej zebrały pp. Wietrzyńska i Górską 62,50 zł.

Datki złożyli: Nowak A. — 0,50 zł; Zabięgły A. — 5 zł; Klimek — 3 zł; Napierała — 1 zł; Betlejowski W. — 0,50 zł; Testawski St. — 0,50 zł; Kostrzewa L. — 3 zł; Paszotowa W. — 1 zł; Żywiecki J. 0,50 zł; Czerwińska K. — 0,50 zł; Hercig J. — 0,50 zł; Horoszkiewicz Fr. — 1 zł; Rujner — 0,50 zł; — Izbrant K. — 1 zł; Milkowa H. — 1 zł; Bauerowa H. — 1 zł; Podlaszewska Fel. — 1 zł; Lontkowska M. — 1 zł; Reimenn Julj. — 1 zł; Kirsch A. — 2 zł; Ziolkowski M. — 0,50 Templin S. — 0,50 zł; Werner Emil — 1 zł; Zielińska Kaz. — 0,50 zł; Sionkowski Wład. — 2 zł; Rolirad Kaz. — 1 ctr. żyta; Roliradowa Antonina — 2 zł; Grzywiński Antoni — 0,50 zł; Himelfarb — 0,50 zł; Rogowski — 1 zł; Krasinski — 2 zł; Biechowiak — 2 zł; Domachowska — 1 zł; Muszarska — 1 zł; Cudkiewicz — 0,50 zł; Ernst — 0,50 zł; Idzikowski — 0,50 zł; Dębowski — 0,20 zł; Siudowska — 0,20 zł; Bryka Ignacy — 1 zł; Twardowski — 5 zł; Pyda A. — 5 zł; Szykiewicz — 0,10 zł; Michałowska A. — 0,50 zł; Fr. Piotrowski — 1 zł; Szymańska 1 zł; Wróblewski — 0,50 zł; Kilińska. — 0,50 zł; Ks. J. Bigus — 1 zł; Perliński A. — 1 zł; Bachmanowa E. — 1 zł;

W ulicach: Rynek, Bernarda, Kopernika i Kościelnej zebrały pp. Dąbrowska i Domagałowa 118,— zł.

Datki złożyli: Wiśniewska L. — 1 zł; Briesener Zeitung — 2 zł; Schneiderowa — 0,50 zł; Karkoszowa — 0,50 zł; Kwaśny — 2 zł; P. A. Jonas — 2 zł; W. Jankowski 2 zł; Kużej — 10 zł; Górny — 0,50 zł; Grajkowski — 3 zł; A. Chwiecko — 2 zł; Sigurscy — 2 zł; Jarzembowski — 2 zł; Drajzkowska — 0,50 zł; Kurzyński — 0,50 zł; Rekitowa — 0,50 zł; Szóstakowska — 1 zł; Wierzbowski 1 zł; Ciechanowski — 1 zł; Pruchniewski — 3 zł; B. Lewandowski — 5 zł; Rozynek — 0,50 zł; Cygler — 5 zł; Nastowa — 3 zł; Leśniewicz — 1 zł; Buczkowska 1 zł; Wietrzyńska — 3 zł; Chwialkowski odczienie; Grabowski — 1 zł; J. Szymański — 1 parę bucików; M. Grabowska — 5 zł; w towarze; M. Czerwińska-czapkę wartości 1 zł tecka — 5 zł; Rybak — 0,50 zł; W. Markuszewski — 5 zł; Fr. Szymański — 5 zł; Hoffmannowa — 10 zł; M. Jezierski — 15 zł;

W ulicach: Przemysłowej, Mickiewicza i Pomorskiej zebrały pp. Jezierska i p. burm. Schwarz 47,25 zł.

Datki złożyli: Reiskie Artur — 2 zł; Jan Kopczyński — 5 zł; Potorski — 2 zł; Nitka M. — 4 zł; Szczuka — 5 zł; A. Lontkowski — 2 zł; Pabuszowa i Wierzbowska 2 zł; Pacanowski — 4 zł; Kornacki — 2 zł; Strzyzewicz T. — 4 zł; Krajewska M. — 1 zł; Piechocka J. — 0,25 Feńska Wanda — 1 zł; Brzoskowski Bolesław — 2 zł; Kowalski Oton — 1 zł; Głowczewski Jan — 3 zł; Lula Antoni — 1 zł; I. Kotecki — 1 zł; Józef Wilamowski — 5 zł;

W ulicach Matejki, Nowej, Jadwigi, Ogrodowej i Targowej, zebrały panie Wiśniewska i Sarniewicz zł. 51,20.

Datki złożyli: Sarniewiczowa — 1 zł; J. Bryks — 1 zł; K. Cander — 1 zł; A. Nabs — 1 zł; Kantak — 1 zł; Falkowski — 0,50 zł; Balicki — 0,50 zł; Rumiński — 1 zł; Tryczak — 0,50 zł; Guzowski — 0,50 zł; Paszek — 1 zł; Blumm — 1 zł; Noryskiewicz — 2 zł; Kreislandbund—Genossenschaft — 2 zł; Piotrowska — 0,50 zł; Bukowska — 0,50 zł; Zalewski Al. — 0,50 zł; Sass — 0,20 zł; Górecki — 0,50 L. Nitka — 2 zł; Góralska — 0,50 zł; Kamińska — 0,50 zł; Angowska — 0,50 zł; Oltuszecka — 2 zł; Kalasówna — 1 zł.

Z gimnazjum

1). Nauka zaczyna się o godzinie 8.05 rano i trwa przez 5 do 6 lekcji 45-minutowych, a kończy się o godzinie 13.35. — Pauzy są 10-minutowe z wyjątkiem paury po lekcji 2-giej, trwającej 20 minut.

2).Koedukacja w Państwowym Gimnazjum w Wąbrzeźnie. Do Gimnazjum Państw. w Wąbrzeźnie będą przyjmowane nadal dziewczęta i chłopcy. Dziewczęta zgłaszać się mogą teraz do egzaminów wstępnych do klasy I i II (= dawnej III i IV), V i VI, gdyż koedukacja rozwijająca obejmuje w r. szk. 1934/35 klasę I, II, V i VI, a w r. szk. 1935/36 — klasę I, II, III, VI, VII i t. d.

3). Egzamin wstępny na rok szk. 1934/35 odbędą się do klasy I, II, V i VI (dla dziewcząt i chłopców), a do klasy VII i VIII dla chłopców w dniach od 21 do 23 (wł.) sierpnia br. — (od godziny 8-mej rano począwszy). Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja codziennie. Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo ostatnio bezpośrednio uczęszczał. — Jeżeli uczeń two odejścia ze szkoły, do której uczeń (nica)

Śp. prof. Kazimierz Brzostowicz

Dnia 10 bm. zmarł w Lubawie po 5-miesięcznej chorobie śp. Kazimierz Brzostowicz, przeżywszy lat 45.

Zmarły znany był na naszym terenie ze swej pracy społecznej, gdy był kilką lat profesorem w tut. gimnazjum.

Pracował z iście młodzieńczą werwą w Towarzystwie Czytelników Ludowych, był prezesem Teatru Ludowego, kierownikiem sekcji teatralnej T. C. L. Ponadto brał czynny udział

w różnych innych organizacjach i komitetach.

W roku ubiegłym przeniesiony został do gimnazjum w Lubawie, gdzie również społecznie pracował.

Zmarły osierocił żonę o dwie dzieci.

Niech odpoczywa w spokoju! Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia

Red. i Wyd. „Głosu Wąbrzeskiego“

(nice) pobierał naukę prywatnie, powinien przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki, oraz w razie przekroczenia 14 roku życia i przerwy w nauce szkolnej, świadectwo moralności, wydane przez urząd parafjalny, lub gminy.

Do klasy I przyjmować się będzie uczniów (nice) z 6 i 7 klasy (rocznika) szkoły powszechnej, po ukończeniu najmniej 12 a nie przekroczeniu 16 lat życia. Do klas dalszych przyjmować się będzie uczniów (nice) odpowiednio starszych.

W razie wyniku egzaminu niepomyślnego wolno go powtórzyć dopiero po roku, i to do tej samej klasy. Nadużycia w tym względzie jak i zatajenie utraty promocji w obcym Zakładzie mogą pociągnąć daleko idące nieprzyjemne następstwa.

KRONIKA

Kalendarzyk:

| Data | Miesiąc | Dzień | Św. katolic. | Słońce | |
|------|----------|-------|--------------|---------------|------|
| | | | | w chód zachód | |
| 13 | sierpień | P. | Hipolita | 4,06 | 7,32 |
| 14 | " | W. | Euzebjusza | 4,08 | 7,30 |
| 15 | " | Ś. | Wnieb. NM | 4,09 | ,287 |

KUJEMY ŁAŃCUCH

Wezwany przez p. Pawła Laużańskiego składam na rzecz powozian 1,— zł. i wzywam do dalszego kucia p. Łucjana Kosińskiego Hieronim Garczyński

Zawezwana składam 50 gr. na powozian i wzywam do dalszego kucia łańcucha pp: Ja-

minę Błaszowska, Halinę Strzelecką i Lucję Sikorską.

Krysią Zastawna

NA NAJBIEDNIEJSZYCH miasta Wąbrzeźna złożył w redakcji „Głosu“ p. dzieziec Mieczkowski z Niedźwiedzia 10 złotych zebrane za wstęp do Muzeum.

Z TYGODNIA STRAŻACKIEGO

W dniu wczorajszym rozpoczął się w naszym mieście „Tydzień Strażacki“.

W przeddzień Tygodnia Straż pożarna urządziła capstrzyk przez ulice miasta.

Wczoraj zbierano datki. Zebrano ogółem 98,47 złotych.

Przy stolikach zebrały pp: Lemkowa i Bardjan 26,67 zł; Żynda, Schwarzówna i Reiskówna 18,33 zł; Nowicki i Heldtówna 16,62 zł; Pokorowski i Baranowska 23,18 zł; Śmiałowski, Białowa i Lewandowska 13,67 zł.

Wszystkim ofiarodawcom oraz Paniom i Panom, którzy zbierali datki składam serdeczne „Bóg zapłać“

(—) SCHWARZ

prezes Ochotniczej Straży Pożarnej

„POMORZANKA“ — „POGOŃ“ — 6:0 (5:0)

Ubiegłej niedzieli rozegrany został mecz piłki nożnej, pomiędzy K. S. „Pogoń“ a K. S. „Pomorzanek“:

Mecz rozpoczął się o godz. 5-tej po południu na boisku pw. i wf. Wynik na korzyść „Pomorzanek“ 6:0 (5:0). Mecz nie został zakończony z powodów technicznych.

Sędziował dobrze p. Z. Gaszyński.

Gdyby K. S. „Pogoń“ więcej treningów przeprowadzała wynik napewno nie byłby 6:0.

PRZYBŁĘDA

Dzisiaj kino „Słońce“ wyświetla film polskiej produkcji „PRZYBŁĘDA“.

Jako nadprogram występ trupy rewiowej. Wystawione będzie „Grunt to humor“.

ZAWODY IV OKRĘGU „SOKOŁA“

W nadchodzącą niedzielę 19 bm. odbędą się w Wąbrzeźnie zawody „Sokoła“ — wszystkich gniazd należących do IV okręgu.

Zarząd „Sokoła“ wąbrzeskiego przygotowuje boisko aby zawodnicy osiągnęli jaknajlepsze wyniki.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ

W ubiegłą sobotę wieczorem zmarła na zakażenie żona robotnika Lewandowskiego zam. przy Szosie Chełmińskiej. Z jakiego powodu powstało zakażenie ustali dochodzenie policyjne.

NOWY ROK SZKOLNY

rozpocznie się we wszystkich szkołach w poniedziałek 20 bm.

NOWA BOŻA MĘKA

P. Putynkowski, radny miejski, po otrzymaniu zezwolenia, buduje na skrzyżowaniu dróg: Wąbrzeźno — Myśliwiec — Frydrychowo Bożą Mękę.

Poświęcenie Bożej Męki odbędzie się jeszcze w tym roku.

NASTĘPNY NUMER NASZEGO PISMA WYJDZIE JUTRO WE WTOREK O ZWYKŁYM CZASIE.

Ofiary na powozian

Ofiary na powozian złożyli w redakcji naszego pisma: Kolo Gospodyń Wiejskich Ryńsk 10 zł. N. N. 1 zł. Hieronim Garczyński 1 zł. Krysią Zastawna 50 gr.

Razem 12,50 zł.
Poprzednio zebrano 852,90 zł.

Razem 865,40 zł.

Pieniądze wysłaliśmy do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Powozdzianom.

Ruch Towarzystw

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek dnia 17 października 1934 r. o godz. 20-tej w sali „Dworu Wąbrzeskiego“:

Przybycie wszystkich członków konieczne
Czołem! Zarząd

Program zabawy i imprezy PW. Konnego „Krakusów“ Kółka Rolniczego w Czystochlebiu

P: W: konne „Krukusy“ i Kółko Rolnicze urządzają w niedzielę, dnia 26 sierpnia 1934 r. w ogrodzie p. Marasińskiego w Czystochlebiu

Popisy konne

połączone z

Wielką Zabawą Letnią

Orkiestra Związku Strzeleckiego w Wąbrzeźnie. Godz. 11,30 — 12 Koncert na Rynku w Wąbrzeźnie

14 Koncert i zabawa z różnymi niespodziankami w ogrodzie p. Marasińskiego. Strzelanie do tarczy — Loteria fantowa — Aukcja amerykańska i t.d.

POPISEY KONNE

Godz. 15-ta Bieg włościański
" 15,30 Hipika
" 16-ta Bieg na przelaj
" 16,30 Kopa siana
" 17-ta Bieg płaski
" 17,30 Cięcie łoszków

o godz. 20-tej w sali p. Marasińskiego zabawa taneczna — Czysty dochód przeznaczony na powozdzian i cele kulturalno — społeczne. O najliczniejsze poparcie uprasza

KOMITET

Rutynowana

ksiązkowa - bilansistka, przeprowadza reorganizację ksiąg, zestawia bilanse, reguluje i prowadzi buchalteryj dorywczo i godzinowo oraz załatwia wszelkie prace biurowe. Łaskawe oferty

M. Bieganowska Golub ul. Wodna 1

GIELDA ZBOŻOWA.

z dnia 10 sierpnia 1934 r.

| | |
|---------------------------|-------------|
| Zyto | 17,50—17,75 |
| Pszonica | 20,00—21,00 |
| Jęczmień browarowy | 22,00—2,50 |
| Jęczmień przemysłowy | 19,25—19,75 |
| Jęczmień pastewny | 15,25—15,75 |
| Jęczmień zimowy | 14,50—15,25 |
| Owies | 15,50—16,50 |
| Mąka żytnia 65 proc. | 25,00—26,00 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 31,50—32,50 |
| Otręby pszenne | 12,50—13,25 |
| Otręby żytnie | 13,00—13,50 |
| Otręby pszenne średnie | 12,20—13,25 |
| Otręby pszenne grube | 12,75—13,50 |
| Rzepak zimowy | 39,00—40,00 |
| Rzepak zimowy | 38,00—39,50 |
| Mak niebieski | 49,00—53,00 |
| Gorczyca | 52,00—54,00 |
| Peluszka | 19,00—21,00 |
| Groch polny | 18,00—20,00 |
| Groch Wiktorja | 38,00—42,00 |
| Groch Folgera | 33,00—36,00 |
| Łubin niebieski | 10,50—11,00 |
| Łubin żółty | 11,00—12,00 |
| Ziemniaki jadalne wczesne | 4,50—5,00 |
| Płatki ziemniaczane | 16,00—17,00 |
| Makuch lniany | 22,00—23,00 |
| Makuch rzepakowy | 16,00—17,00 |

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne

Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny Adam Szczuka w Wąbrzeźnie

Nr. 1393/34

OBWIESZCZENIE

Dnia 16 sierpnia 1934 r. o godz. 2,30 po południu sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Zygmunta Ratkowskiego w Czaplach 2 konie 3 letnie ciężkie

łączna suma oszacowania 1200,— złotych.

(—) JÓZEF REC,

w. z. Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

Nr. Km. 1977/34 1978/34

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17 sierpnia 1934 r. o godz. 2-giej po południu w Wąbrzeźnie w podwórzu przy ul. Pomorskiej 12 sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę

50 ctr. pszenicy (bez worków) suma oszacowania 425 zł.

(—) Jan-Głowczewski,

komornik sądu grodzkiego w Wąbrzeźnie.

W dniu 10 bm. zmarł po ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż i drogi Ojciec śp.

Kazimierz Jerzy Brzostowicz

profesor gimnazjalny
przeżywszy lat 45.

Wszystkim krewnym i znajomym donosi o powyższem ciężko strapiona

Żona z dziećmi

Lubawa 11 sierpnia 1934 r.

Pogrzeb na cmentarzu parafjalnym w Lubawie odbył się w poniedziałek o godz. 8-mej

Śpiewno muzyczny film dźwiękowy polskiej produkcji pt.

Przybłęda

film wielkiej miłości i nienawiści w rolach gł. Ina Benita
Rewja nadprogram GRUNT TO HUMOR

Kino
dźwiękowe
„Słońce“

Książnica Kopernikańska
w Torunlu